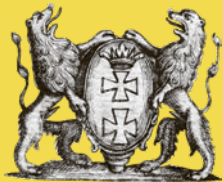


Katarzyna  
Szcudrowska  
– Rysunki



► Str. 8

Zobacz  
czym żyje  
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

SPORT W SZKOLE

z Energa



Energa

► Str. 12

# ► GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 519 | 23.03.2018 r. ISSN 2544-2864

## „Andrzej K. Waśkiewicz we wspomnieniach”

Kiedy dostałem zaproszenie na spotkanie z Anną Sobecką, autorką wspomnień o Andrzejku Waśkiewiczu, doskonale wiedziałem, że idę na spotkanie z żoną poety, ale i doskonałego krytyka literackiego, edytora i felietonisty. Bez specjalnego wyężdżania pamięci przypomniałem sobie jego sylwetkę wysokiego, szczupłego mężczyzny, którego pamiętam, tak jakbym widział go wczoraj.

► Str. 3

## Polityczna polemika w historycznej obwolucie

Z Kazimierzem Koralewskim, szefem Klubu Radnych PiS w Radzie Miasta Gdańska  
rozmawia Artur S. Górski

► Str. 4

## SP 47 zwyciężcą 6. edycji turnieju "Szumiące Zabawy"

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 47 w Gdańsku okazali się najlepsi spośród jedenastu szkół rywalizujących w VI Międzyszkolnym Turnieju Logopedycznym "Szumiące Zabawy". Organizatorami turnieju były Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku oraz Szkoła Podstawowa Nr 49 w Gdańsku.

► Str. 6

## Żuźłowcy wyjechali na tor

Po ponad 5 miesiącach na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego ponownie zawraczały motocykle. W niedzielę około godz. 10.00 rozpoczął się pierwszy trening. W sobotę, godz. 14.30, na stadionie odbędzie się turniej Zenon Plech Zaprasza. We wtorek o godz. 16.30 na gdańskim torze odbędzie się tutaj eliminacyjny Złoty Kasku.

► Str. 10

## Energa głównym partnerem reprezentacji Amp Futbolu

Reprezentacji Polski Amp Futbol, medaliści ostatnich mistrzostw Europy, dołącza do sportowej rodziny Grupy Energa. Gdański koncern przez 3 lata będzie wspierał kadrę piłkarzy po amputacjach jako główny partner. - Dla nas jest zaszczytem Panów wspierać - powiedział Grzegorz Ksepko, wiceprezes zarządu Energi SA do spraw korporacyjnych.

► Str. 11

## Gdańskie święto książki za nami, czytelnicy już czekają na kolejne



Spotkania autorskie cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem. Na spotkanie z Katarzyną Bondą było tylu chętnych, że po pewnym czasie autorka miała czytelników "u swoich stóp"

To było prawdziwe święto książki. Około 70 wydawnictw, blisko 50 autorów wzięło udział w I Gdańskich Targach Książki. Przez trzy dni targowe stoiska i spotkania z autorami odwiedziło blisko 15 tysięcy osób. - Chyba jesteśmy zmuszeni zająć się organizacją kolejnych targów za rok - ze śmiechem wyznała Magdalena Kalisz, inicjatorka I Gdańskich Targów Książki.

► Str. 6



## Akapit wydawcy

"Ja tego nie zauważyłem",  
zauważył.  
Wcześniej zauważył pranie

Z wrodzonej skromności  
ten były adept WSW o swoim  
sukcesie komisji śledczej nie

państwowe. To samo grono  
się spotyka prywatnie. Te  
osoby się znają, ale czy te  
znajomości przekształcają  
się w negatywne działania?"

Za takie etiudy działaczom  
śledczym z Okopowej 9 war-  
to płacić nawet nadgodziny.  
Czy to dziwne, że w takim  
gronie odnalazł się dobrze  
leczący się psychiatrycz-  
nie chorąży Jerzy P.? A sąd  
w osobie Magdy S. uznał,  
że śledczy co prawda chory,  
ale tylko w trakcie zwolnień,  
a poza tym całkiem zdrowy  
na umyśle śledczym.

Nie, to całkiem ok.  
Taka gmina - gmina  
Gdańsk

Marek Formela

## Układ gdański - umysł śledczy

Funkcjonuje jak yeti.  
Wszyscy wiedzą. Gdzieś  
jest, ale nikt nie może go  
schwytać.

Weźmy prokurator Ryszard  
Paszkiwicz, syn Sylwestra,  
wieloletniego szefa GKS Wy-  
brzeże i Służby Bezpieczeń-  
stwa w Gdańsku.

Nic nie wie, nic nie słyszał,  
jeśli słyszał to nie dosłyszał,  
reszty nie pamięta, niczego  
nie zauważył.

Układ gdański?

brudnych pieniędzy w kan-  
torze "Conti", który Amber  
Goldem nie mamił, tylko wy-  
mieniał złote na dolary - lub  
odwrotnie. Kantor najechał  
z brygadą antyterrorystycz-  
ną, właściciela wpełznął do  
ciężkiego aresztu, adwokata  
nie dopuszczał, sprawę prze-  
grał z kretelem. I z odszko-  
dowaniem dla uwięzionego  
niesłusznie Piotra Zalew-  
skiego.

opowiedział.

A szkoda...

Za to funkcjonariusz ABW,  
poważnej rangi, Jarosław  
Dąbrowski w sprawie "ukła-  
du Gdańskiego" dał komisji  
śledczej wykład socjologicz-  
ny.

"W każdej społeczności  
jest jakiś układ towarzy-  
ski, ludzie, politycy bywają  
u siebie na imieninach, na  
spotkaniach typu święta



## F(ig)raszka

Choć zimna wiosna –  
słońce już umiła szare  
życie  
Wracają ptaki do swych  
gniazd – jak nasi po  
BREKSICIE  
Będziemy bardziej kochać  
się i szeptać częściej czule  
Chcąc lepszą wersją siebie  
być w najmniejszym wręcz  
szczególe  
Zadbamy bardziej o swój  
tors i ogolimy nogi  
Kupimy wiosną coś  
na grzbiet choćby i z  
zapomogi

## Liczbka

29,4 tys. zł

koszt gdańskiego testu  
Coopera w 2018 r

13 tys. zł

dotacja z budżetu Gdańska na  
szkolenie dzieci i młodzieży w  
brydżu sportowym

15 zł

koszt ubezpieczenie  
podróży Bogdana Oleszka,  
przewodniczącego rady  
Gdańska, do Lwowa

## Cytat tygodnia

- 8 miesięcy temu była  
mowa, że muzeum zostanie  
zdemolowane. Widzimy,  
że tak się nie stało, bo  
jak można zdemolować  
muzeum dodając wątki  
Sprawiedliwych Wśród  
Narodów Świata - **KAROL  
NAWROCKI, dyr.  
Muzeum II Wojny  
Światowej**

- W żadnym kraju  
w Europie nie ma 2  
koncernów paliwowych  
- wszędzie konsolidacja  
nastąpiła już dawno.  
Dla Gdańska nie ma  
zagrożenia, ponieważ  
podatek od nieruchomości,  
niezależnie od właściciela,  
zawsze będzie taki sam -  
**KAZIMIERZ SMOLIŃSKI,  
poseł PiS**

## GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny  
Marek Formela  
Sekretarz redakcji  
Tomasz Łunkiewicz

Reklama  
603-692-609

Projekt graficzny i skład  
Barbara Kraskowska  
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

## Wydawca

Dom Prasy  
Formela Spółka Jawna  
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505  
80-886 Gdańsk  
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer  
Gazety Gdańskiej ukazał się  
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść reklam i ogłoszeń

# GPEC rozkopyje korty SKT - kto chroni zabytek?!

Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej planuje przeprowadzenie linii ciepłowniczej przez działkę przy ul. Haffnera, która na mocy decyzji sądu jest w użytkowaniu wieczystym Sopockiego Klubu Tenisowego, co mogłoby doprowadzić do dewastacji kortów. Tym działaniom sprzeciwia się zarząd SKT.

- Wzywamy Państwa do natychmiastowego wstrzymania wszelkich prac projektowych oraz inwestycyjnych zmierzających do umiejscowienia jakichkolwiek elementów sieci cie-

płowniczej na wskazanej działce - zwrócił się do Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Bartłomiej Białaszczuk, prezes Sopockiego Klubu Tenisowego.



## Sopockie co nieco

### Utarte ścieżki prezydenta

Na początek cytaty. „Od paru lat nasz pan prezydent skostniał, nie ma świeżych pomysłów i niczym nie jest w stanie nas już zaskoczyć. Stare pomysły i utarte ścieżki. Nie jest w stanie przedstawić nowego pomysłu i miasto staje się (...) szklanym skansenem. A to bardzo ciężki zarzut.”

Jak myślicie, to o prezydencie Sopotu, Gdańska, Gdyni, a może o kimś zupełnie innym? Zagadkę rozwiążę na koniec tego felietonu. Tymczasem zastanówmy się – w kontekście nieuchronnie zbliżających się wyborów samorządowych, czy w moim ukochanym Sopocie obecny prezydent, czy też należy szukać nowych, odmiennych rozwiązań i nowego otwarcia? Im bliżej do wyborów, tym częściej słyszę: „nie zgadzam się z kierunkiem, w jakim rozwinęło się (?) miasto w ostatnich latach, nie jestem też jakimś wielkim fanem aktualnego sopockiego prezydenta, ani tym bardziej jego politycznych metod czy formuły „divide et impera”, której nieodmiennie holduje od lat, ale przecież nie

mamy innego wyjścia. Kiedy pytam dlaczego, odpowiada najczęściej: „bo on trzyma wszystkie nitki zarządzania, wie „co, jak i komu”, a poza tym rządzi tak długo, że nie czas dziś na jakieś eksperymenty. A ja dokładnie z tych

samych powodów uważam – podobnie jak w początkowym cytacie – że powtarzanie tych samych pomysłów jest dla dzisiejszego Sopotu w dłuższej perspektywie zdecydowanie szkodliwe i tylko niebezpiecznie pogłębi dotychczasowe tendencje. Kilka przykładów: przeformowana ostatnio decyzja o sprzedaży terenu zielonego wokół strategicznego dla uzdrowiska Zdroju Św. z ujęciem solanki – nie tylko moim zdaniem – po prostu nieporozumieniem, zwłaszcza, że nie mamy analogii, jak powstanie kolejnych wielkich obiektów hotelowych w ciągu ul. Bitwy Pod Płowcami wpłynie na tę nadmorską część miasta. Brakuje bowiem jakieś przejrzystej strategicznej wizji rozwoju miasta (nie mówiąc już o jego części uzdrowiskowej), nie tylko zresztą w tym miejscu. Mam wrażenie, że poruszamy się w miejskiej przestrzeni dość chaotycznie, rozpatrując poszczególne pomysły i lokalizacje w oderwaniu od ogólnej polityki miasta. A przecież

przystąpienie do prac np. nad nowym zagospodarowaniem Placu Przyjaciół Sopotu jest de facto przyznaniem się prezydenta do winy, bowiem to przecież on wcześniej dość apodyktycznie (bez konkursu czy konsultacji z mieszkańca-

mi) zdecydował o takim, a nie innym wyglądzie tego placu. Uginanie się pod presją inwestorów (vide: nowa, zdecydowanie przeskalowana zabudowa przydworcowa, w której wciąż królują niezagospodarowane, puste przestrzenie), zakusy na kolejne tereny zielone (np. ogródki działkowe przy ul. Władysława Łokietka), realizowanie inwestycji z budżetu obywatelskiego bez udziału najbardziej zainteresowanych mieszkańców czy naginanie prawa do własnych zamierzeń (np. przystąpienie do budowy przed zmianą planu) – to wszystko na pewno nie sprzyja budowaniu społecznego zaufania do samorządowych instytucji władzy. Nie można też zapominać, że na sopockim prezydencie ciąży udowodniony zarzut potwierdzenia nieprawdy w dokumentach urzędowych, który sąd – na szczęście dla obwinionego – potraktował dość łagodnie – karą finansową i zawieszeniem postępowania. Można oczywiście – w ślad za sądem – uznać

„niską szkodliwość” tego udowodnionego złamania prawa, ale przecież jest to czyn wręcz dyskwalifikujący każdego urzędnika. Jestem przekonany, że Prezydent Sopotu byłby bezwzględny dla podległych mu pracowników, gdyby udowodniono któremukolwiek z nich takie wykroczenie. Relacje mieszkańca z urzędem powinny odbywać się na zasadzie wzajemnego zaufania obu stron, a potwierdzenie nieprawdy w jakimkolwiek oficjalnym dokumencie zaufanie nie tylko podważa, ale wręcz rujnuje. I nie tylko z tego powodu uważam, że należy dać szansę innej, alternatywnej wizji Sopotu i niezależnemu kandydatowi/kandydatce. Jestem też przekonany, iż skrajne upolitycznienie i upartyjnienie samorządu jest równie szkodliwe. Dlatego szansę widzę w ponadpartyjnych ruchach obywatelskich i takich kandydatach, którzy nie będą zakładnikami swoich macierzystych partii. Bo tylko oni dają nadzieję na jakąś miastotwórczą zmianę, ukierunkowaną w pierwszej kolejności na interes mieszkańców, a nie inwestorów, turystów czy deweloperów.

**Wojciech Fulek**

PS. Aha, początkowy cytaty jest autorstwa prof. Andrzeja Ceynowy i dotyczy prezydenta Gdańska.

## Personalalia

✓ Marcin Jastrzębski przestał pełnić funkcję prezesa Grupy Lotos. Rada Nadzorcza powierzyła pełnienie obowiązków prezesa zarządu **Mateuszowi Aleksandrowi Bony**, dotychczasowemu wiceprezesowi.

✓ Hokeiści gdańskiego Stoczniowca zdobyli po raz trzeci wicemistrzostwo Polski. Trzecie srebro zachęciło prezydenta **Pawła Adamowicza** do spędzenia w gabinecie - broń Boże na lodzie, gdzie ślisko, ale bardziej fair niż w polityce - 30 minut z **Henrykiem Zabrockim**, kapitan **Katarzyną Kasprzycką** i całą resztą. Ozdobą spotkania, które nie miało charakteru wyborczego, były prezenty na deser po gratulacjach. Zawsze lepiej dostać długopis niż nie dostać nic.

✓ Redaktor **Łukasz Sitek** z TVP 3 Gdańsk jest inspiracją dla całej redakcji lokalnej "Wyborczej". Jego kolizja z kolejarzem frapuje już kilku jej zurnalistów. Opisywanie jednego zdarzenia zajmują się: reporter polityczny, reporter miejski i redaktor naczelny **Mikołaj Chrzan**. Żaden nie zauważył, że redaktor Sitek nie mógł wymachiwać legitymacją dziennikarską, bo znany ze skąpstwa prezes TVP SA **Jacek Kurski** nie ułatwia pracy swoim podwładnym. Zajmowanie się innymi mediami to medialne hobby gazety, która ongiś była "Morska", a dziś jest pomorsko-kujawska.

✓ Przyznano Nagrody Prezydenta Miasta Gdańska w Dziedzinie Kultury i Nagrody Teatralne. Laureaci w Dziedzinie Kultury, zostali **Wanda Neumann-Nowicka** - emerytowana, zasłużona aktorka Teatru Wybrzeże oraz **Gento Yoshimoto** - solista baletu Opery Bałtyckiej. Nagrody Teatralnej otrzymali: **Grzegorz Gzyl** - w kategorii rola męska; **Agnieszka Wielewska** - w kategorii scenografia; **Krzysztof Knittel** - w kategorii muzyka. Laureatów wybierała Kapituła Nagrody Teatralnej Miasta Gdańska w składzie: **Barbara Frydrych**, **Ewa Adamska**, **Marek Bumbliś**, **Łukasz Rudziński**, **dr Joanna Puzyna-Chojka** oraz **Jarosław Zalesiński**.

✓ Nagrody Teatralne przyznał również Marszałek Województwa Pomorskiego. Nagrodzeni zostali: **Wojciech Kościelniak** - za scenariusz (według opowiadań **Andrzeja Sapkowskiego**) i reżyserię musicalu „Wiedźmin”; **Adam Orzechowski** - za reżyserię spektaklu „Urodziny, czyli ceremonie żałobne w czas radosnego święta” **Radosława Paczochy** w Teatrze Wybrzeże; **Damian Styra** - za scenografię i koncepcję wizualną do spektaklu „Wiedźmin”. Nagrodę Honorową Marszałka Województwa Pomorskiego za przedstawienie roku otrzymał Teatr Muzyczny im. Danuty Baduszkowej w Gdyni za musical „Wiedźmin”. Laureatem Nagrody Specjalnej Marszałka Województwa Pomorskiego, przyznawanej od tego roku, został **Piotr Biedron** - za całokształt osiągnięć i dotychczasowe dokonania w dziedzinie teatru i sztuki scenicznej. Członkami Kapituły Nagrody Teatralnej Marszałka Województwa Pomorskiego przyznającej nagrody byli: **Katarzyna Fryc**, **Beata Jaworowska**, **dr Anna Jazgarska**, **Alina Kietrys**, **prof. Zbigniew Majchrowski**, **Konrad Mielnik**, **prof. Ewa Nawrocka**, **Mirosław Nowak**, **dr Joanna Puzyna-Chojka**, **Łukasz Rudziński**, **Małgorzata Talarczyk**, **Renata Wierchołowska**, **Piotr Wyszomirski**, **Jarosław Zalesiński** i **Władysław Zawistowski**.

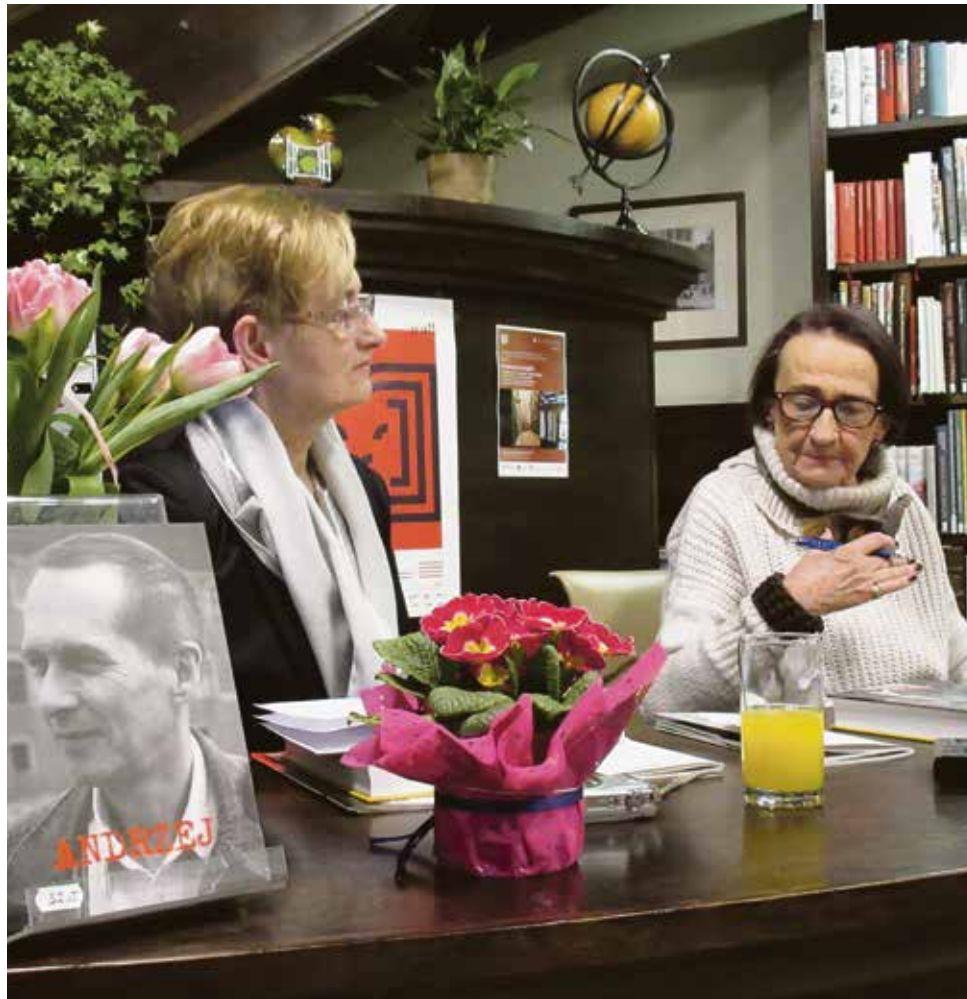


# „Andrzej K. Waśkiewicz we wspomnieniach”

Kiedy dostałem zaproszenie na spotkanie z Anną Sobecką, autorką wspomnień o Andrzeju Waśkiewiczu, doskonale wiedziałem, że idę na spotkanie z żoną poety, ale i doskonałego krytyka literackiego, edytora i felietonisty. Bez specjalnego wytyżania pamięci przypomniałem sobie jego sylwetkę wysokiego, szczupłego mężczyzny, którego pamiętam, tak jakbym widział go wczoraj.

Od śmierci Andrzeja minęło prawie 6 lat, ale wyraźnie widzę go przemykającego korytarzem naszej redakcji. Specjalnie nie zajmował nikomu czasu. Przynosił swój cotygodniowy felieton i tyle go było widać. Jego postawa często wywoływała we mnie pewne zakłopotanie, spotkanie i rozmowa z nim, zmieniła na chwilę moje postrzeganie świata. Nagle czułem, że przybieram jego sposób zachowania, czułem, że staję się spokojniejszy. Jego sposób oddziaływania, zwalniał jak w zatrzymanym kadrze moje obroty. Był wyjątkową osobowością, przytłaczał wiedzą, wrażliwością, inteligencją, ale też zauważyć można było pewną nieporadność życiową, która w moich oczach dodawała jego osobie jeszcze większej tajemniczości.

Od początku lat 90. pisał dla naszej redakcji felietony. Na początku jak przypominała mi Ania, pod znanym tytułem „W epoce zamętu”, później pod jeszcze trafniejszym „Tam-tamy globalnej wioski”. Dziś po 25 latach spokojnie moglibyśmy bez



Od lewej: Anna Sobecka i Grażyna Bral

specjalnych skrótów oddawać je do druku i trudno by o trafniejsze refleksje. Jego wrażliwość na krzywdę ludzką i koloryt słowa podzielała cała grupa znakomitych polskich felietonistów piszących wówczas dla naszej redakcji - redakcji „Głosu Wybrzeża”. Gazety za którą dzisiaj tęsknimy, gazety, którą w pysku niósł pies. Nie ma już takiej gazety, nie ma już takich felietonów, nie ma już takich psów, i melodia zaciera się w pamięci. W części klimat tamtej melodii udało się uratować w „Gazecie Gdańskiej” w której Andrzej również publikował swoje „tam-tamy”. Dziś pojawili się młodzi felietoniści, gatunek nie umiera, ale już to nie to samo, już inne sprawy się liczą. Przypomnę, że obok Andrzeja w piątce mogliśmy czytać felietony Lucyny Legut, Arama Rybickiego, Macieja Łętowskiego, Mieczysława F. Rakowskiego, Longina Pastusiaka, Dariusza Filara, Andrzeja Urbańskiego, Dariusza Szymczychy, Marka Prusakowskiego i Marka Formeli i komu to przeszka-

dzalo? Znacznie zubożyliśmy przestrzeń kultury Wybrzeża o lewicową wrażliwość. Teraz po latach wiele osób które przyłożyły do tego swoją rękę bardzo żałuje.

Anna Sobecka dziennikarka publicystka, tłumaczka literatury białoruskiej przede wszystkim żona Andrzeja w publikacji o swoim mężu przypomniała tę niesamowitą postać, znakomitego poety, laureata wielu konkursów poetyckich, laureata w roku 2007 nagrody im. Jarosława Iwaszkiewicza, otrzymanej za całokształt dorobku twórczego w dziedzinie poezji i krytyki literackiej. Promocja książki „Andrzej K. Waśkiewicz we wspomnieniach” poprowadzona przez Grażynę Bral, dziennikarkę mediów Wybrzeża i poetkę, miała bardzo interesujący przebieg, odsłaniający w rozmowie z autorką publikacji twórczość Andrzeja jako poety, publicysty, ale także męża, ojca, cichego, szlachetnego, po prostu porządnego człowieka i oryginalnego literata.

Stanisław Seyfried

NOWOŚĆ

**WIELKA ZDRAPKA**

WYGRAJ **2 000 000 zł**

**74 620 000 zł** NA WYGRANE

**WIELKA DRAPKA**

WYGRAJ **620 000 zł** NA WYGRANE

W WIELKIEJ ZDRAPCE 777 do wygrania nawet

# 2000000 zł



# Polityczna polemika w historycznej obwoluście

Z Kazimierzem Koralewskim, szefem Klubu Radnych PiS w Radzie Miasta Gdańska rozmawia Artur S. Górski

- Sąd uznał, że granice polemiki, także tej politycznej, zostały przekroczone wpisem na jednym z portali autorstwa radnej PiS Anny Kołakowskiej "Trzeba to coś złapać i ogolić na lyso" pod adresem posłanki PO Agnieszki Pomaskiej. Czy ta werbalna agresja w politycznym sporze jest dozwolona?

- Cóż, panie weszły w spór, a sąd wskazał jako winną radną Annę Kołakowską i skazał ją na grzywnę. Jednak sąd interpretując sytuację z 2016 roku i wydając wyrok powinien wziąć pod uwagę, że słów tych Ania Kołakowska użyła w ostrym politycznym sporze, w znaczeniu symbolicznym. Przecież nie wzywała do przemocy w stosunku do posłanki PO, do aktów agresji, ale użyła znanego powszechnie kontekstu historycznego...

- Dość jednoznacznie. Głowy gołono dziewczętom, które zadawały się z Niemcami, czy to podczas okupacji w Polsce, czy po 1944 roku we Francji...

- I tutaj jest ten kontekst. W moim przekonaniu nie było to wzywianie do prze-

mocy wobec Agnieszki Pomaskiej, ale przywołanie wydarzeń sprzed lat. Posłanka Platformy uznała, że jest tym wpisem zagrożona, że jest przerażona. Ale przecież najpierw weszła na sejmową trybunę, by podrzeć uchwałę nie byle jaką. Uchwała dotyczyła obrony suwerenności Rzeczypospolitej i praw obywateli. Stąd ów kontekst historyczny. Agnieszka Pomaska sprowokowała Kołakowską do reakcji.

- Wpis "Trzeba to coś złapać i ogolić na lyso", a następnie na sali sądowej domaganie się dla siebie kary aresztu, której sąd i tak by nie zastosował, jest przekroczeniem granicy między powagą a groteską...

- Nie byłem na rozprawie. Wiem zaś, że trudno odmówić ekspresji Ani Kołakowskiej, dla której patriotyzm nie jest pustym słowem. Jest radną zabierającą głos, też na tematy historii, którą zna. Ma za sobą wyrok za działania na rzecz suwerenności. Była najmłodszym więźniem stanu wojennego, aresztowana na początku 1982 roku...

- Tym nie należy usprawiedli-



wiać ostrości wypowiedzi...

- Ależ to jest wskazanie, skąd taka reakcja na pełen agresji akt polityczny posłanki Agnieszki Pomaskiej, na podarcie konkretnej uchwały. Ania używa ostrych sformułowań i ocen. Swoje przeszła. Jej życie świadczy o niej. To czego doświadczyła spowodowało, że jest radykalna. Poczula, że atakowana jest, w jej odczuciu, ojczyzna. Jest czuła na naszą historię. I zareagowała.

- Historia najnowsza zawsze będzie miała jakiś kontekst w politycznym sporze. Znosi

się na kolejny proces. Tym razem przez Wojewódzkim Sądem Administracyjnym po tym, jak władze Gdańska zaskarżyły decyzje wojewody o tzw. dekomunizacji gdańskich ulic. Czy nie nazbyt daleko idzie ingerencja administracji rządowej w przestrzeń miasta?

- Skoro jest łamana ustawa to musi zareagować wojewoda. Taka jest rola wojewodów, by kontrolować działalność samorządów i prawidłowość realizacji ustaw i uchwał. Tymczasem w Gdańsku część samorządu uzurpuje prawo. Wszak już wcześniej

zadeklarowano, poprzez prezydenta Pawła Adamowicza, że ustawa usuwająca relikty totalitaryzmów, w tym przypadku komunizmu, nie będzie wykonana. I w tym też mamy prowokację. Reakcja wojewody była do przewidzenia. Przecież wzywał on wielokrotnie do respektowania prawa.

- Pisaliśmy wielokrotnie na temat kim byli i w czym uczestniczyli Dąbrowszczacy. Ulica zmieniła nazwę na prezydenta Lecha Kaczyńskiego, co wywołało kontrowersję i opór. A co do usuwania patronów

ulic Mariana Buczka i Stanisława Soldka, to szczególnie ten ostatni cieszy się pewną popularnością, zdania też były podzielone. Może trzeba było odpuścić?

- Wojewoda, wydając decyzje, kieruje się przepisami prawa. To nie jest polityka w historycznej otoczce. Ustawa mówi jasno, jej podstawą są opracowania i wskazówki IPN. Wojewoda zatem musiał posiłkować się opiniami IPN, bo do tego celu jest powołany instytut. IPN jest instytucją naukową, która wyznacza standardy w oparciu o badania i ocenia, kto jaką rolę odgrywał, na ile wysługiwał się tamtemu systemowi. PRL była niesuwerenna...

- W wyniku zaniechań aliantów po 1944 roku i planu Stalina, ale była podmiotem prawa międzynarodowego, choć to temat na inną rozmowę...

- Nie ma sporu, że Polska w kształcie z lat 1944-1989 była pod protektorem. A sprawa przed WSA będzie interesująca. Przecież nie byłaby konieczna, gdyby nie upór samorządowców Platformy i prezydenta Adamowicza, który znów postanowił pokazać własną politykę historyczną. A kiedyś był podobno konserwatystą...

Jeżeli jesteś  
OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA,  
SZUKASZ STAŁEGO ZATRUDNIENIA  
ORAZ STABILNEJ PRACY

zadzwoń:

pod nr tel. (58) 554 39 76

lub napisz pod adres:

[kadry\\_security@wp.pl](mailto:kadry_security@wp.pl)

Kontakt w godzinach 8.00-15.00



# MerCo CENOWE INFORMACJE! OD 23.03. DO 31.03.

„MerCo” Spółka z o.o.  
80-706 Gdańsk ul. Bajki 8A  
NIP 583-30-96-989 REGON 220990877  
tel. 512 413 600  
e-mail: biuro@mercopomorze.pl

<p>Jaja ściółkowe kl. L 10szt. CZACHOROWSKI</p>  <p><b>5 75</b></p>	<p>Jaja z wolnego wybiegu kl. L 10szt. CZACHOROWSKI</p>  <p><b>6 49</b></p>	<p>Jaja ekologiczne kl. M 10szt. CZACHOROWSKI</p>  <p><b>8 99</b></p>	<p>Świeże jaja wiejskie 10szt klasa L FERMA WIZA</p>  <p><b>3 99</b></p>	<p>Koreczki śledziowe i śledzik na okrągło 500g SEKO</p>  <p><b>8 79</b> 1kg 17,50</p>	
<p>Kukurydza złocista 340g BONDUELLE</p>  <p><b>3 45</b> 1kg 10,18</p>	<p>Cwikła z chrzanem 370ml ROLNIK</p>  <p><b>1 79</b> 1L 4,84</p>	<p>Chrzan tarty 190g ROLNIK</p>  <p><b>1 49</b> 1kg 7,84</p>	<p>Koncentrat pomidorowy 30% 200g ROLNIK</p>  <p><b>1 55</b> 1kg 7,75</p>	<p>Śledź atlantycki a'la Matjas premium 160g LISNER</p>  <p><b>4 69</b> 1kg 29,31</p>	<p>Filety śledziowe solone a'la Matjas 800g LISNER</p>  <p><b>5 95</b> 1kg 7,44</p>
<p>Groszek konserwowy 400g BONDUELLE</p>  <p><b>2 49</b> 1kg 6,23</p>	<p>Mieszanka warzywna 470g 3 rodzaje JAMAR</p>  <p><b>2 85</b> 1kg 6,06</p>	<p>Żurek naturalny 0,5L JAMAR</p>  <p><b>1 89</b> 1L 3,78</p>	<p>Oliwa z oliwek Extra Vergine 750ml + 33% gratis 2 rodzaje, Neutrale 1L MONINI</p>  <p><b>31 79</b></p>	<p>Oliwa z oliwek Basso 250ml, Olej z ryżu Basso 500ml ITALMEX</p>  <p><b>9 99</b> 1L 19,98 - 39,95</p>	<p>Salatki Kuchnie Świata 150g 4 smaki DEGA</p>  <p><b>1 55</b> 1kg 10,33</p>
<p>Cukier wanilinowy 16g, Proszek do pieczenia 30g Dr.Oetker</p>  <p><b>0 49</b> 1kg 16,33 - 30,63</p>	<p>Żelatyna 20g Dr.Oetker</p>  <p><b>1 65</b> 1kg 82,50</p>	<p>Galaretki 77g różne smaki Dr.Oetker</p>  <p><b>1 29</b> 1kg 16,75</p>	<p>Krem karpátka Delecta 145-250g 2 rodzaje BAKALLAND</p>  <p><b>2 79</b> 1kg 11,16 - 19,24</p>	<p>Śliwki i żurawina 100g, Rodzynki sultanki 200g BAKALLAND</p>  <p><b>3 89</b> 1kg 19,45 - 38,90</p>	<p>Golowe ciasta w proszku 3 rodzaje 340-450g FOOD CARE</p>  <p><b>3 45</b> 1kg 7,07 - 10,15</p>
<p>Pianki JOJO 80-90g 6 rodzajów NESTLE</p>  <p><b>2 25</b> 1kg 25,00 - 28,13</p>	<p>Winiary Sos ziołowy 250ml NESTLE</p>  <p><b>3 49</b> 1kg 13,96</p>	<p>Winiary Sos 250ml 3 smaki NESTLE</p>  <p><b>3 65</b> 1kg 14,60</p>	<p>Budyń z cukrem Winiary 60g różne smaki, Budyń do ciast 35-40g 3 smaki NESTLE</p>  <p><b>0 95</b> 1kg 15,93 - 27,14</p>	<p>Winiary zupy 40-75g różne smaki NESTLE</p>  <p><b>1 45</b> 1kg 19,33 - 36,25</p>	<p>Wafle ryżowe 84-120g różne smaki KUPIEC</p>  <p><b>1 99</b> 1kg 16,58 - 23,69</p>
<p>Baton Lion 40-42g 4 rodzaje NESTLE</p>  <p><b>0 95</b> 1kg 22,62 - 23,75</p>	<p>Kurczak, Indyk, wieprzowinka i jajko w szynce w galarecie 200g SMAKMAK</p>  <p><b>3 65</b> 1kg 18,25</p>	<p>Galaretki z kurczaka i galaretki wieprzowiny 200g SMAKMAK</p>  <p><b>3 35</b> 1kg 16,75</p>	<p>Przyprawy Kamis 8-30g różne rodzaje McCORMICK</p>  <p><b>1 35</b> 1kg 45,00 - 168,75</p>	<p>Przyprawy w młynku 35-92g 3 rodzaje KOTANYI</p>  <p><b>5 99</b> 1kg 65,11 - 171,14</p>	
<p>Kawa mielona Davidoff 250g i instant 100g 2 rodzaje TCHIBO</p>  <p><b>19 99</b> 1kg 79,98 - 199,90</p>	<p>Kawa mielona MK Premium 550g STRAUSS CAFE</p>  <p><b>17 59</b> 1kg 31,98</p>	<p>Lody Premium 900-1100ml 4 rodzaje GRYCAN</p>  <p><b>11 99</b></p>	<p>Lody 1L różne smaki ZIELONA BUDKA</p>  <p><b>8 99</b></p>	<p>Warzywa mrożone Hortex 450g 4 rodzaje POLSKI OGRÓD</p>  <p><b>3 45</b> 1kg 7,67</p>	<p>Pierogi 450g 3 rodzaje JAWO</p>  <p><b>5 99</b> 1kg 13,31</p>

OFERTA WAŻNA JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.



## SP 47 zwycięzcą 6. edycji turnieju "Szumiące Zabawy"

**Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 47 w Gdańsku okazali się najlepsi spośród jedenastu szkół rywalizujących w VI Międzyszkolnym Turnieju Logopedycznym "Szumiące Zabawy". Organizatorami turnieju były Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku oraz Szkoła Podstawowa Nr 49 w Gdańsku.**

Celami Międzyszkolnych Turniejów Logopedycznych „Szumiące Zabawy” jest rozwijanie świadomości artykulacyjnej, usprawnianie narządów mowy, kształtowanie prawidłowego toru oddechowego, utrwalenie głosek szeregu szumiącego, motywowanie do ćwiczeń logopedycznych, nauka rywalizacji w przyjaznej atmosferze.

Do 6 edycji turnieju przystąpiło 11 szkół podstawowych, które wystawiły 3-osobowe drużyny złożone z uczniów z klas II-III. Uczniowie rywalizowali w 10 konkurencjach, które obejmowały różne aspekty terapii logopedycznej, a przygotowane

były w formie zabawy przy jednoczesnej przyjaznej rywalizacji. Uczniowie gimnastykowali języki, odgadywali zagadki, utrwalali prawidłowy sposób oddychania, dmuchali i celowali piłeczkami do bramki, przenosili za pomocą słomek serduszka, a wszystko po to, aby utrwalić prawidłową wymowę głosek szeregu szumiącego. W czasie prac komisji konkursowej "wykazać się" mogli opiekunowie drużyn - logopedzi, którzy czytali „trudne teksty”, oczywiście z głoskami sz, z, cz, dz. Nagrodą były okłaski od wszystkich uczestników turnieju.



Gościem honorowym była dr Anna Walecik-Topiłko, reprezentująca Katedrę Logopedii Uniwersytetu Gdańskiego, która wspiera turniej od jego pierwszej edycji.

**Wyniki VI Międzyszkolnego Turnieju Logopedycznego "Szumiące Zabawy"**

1. Szkoła Podstawowa Nr 47 w Gdańsku: **Aleksandra Wilczek, Aleksandra Starę-**

**ga, Maja Rogozińska. Opiekun: Aleksandra Ogłęcka.**

2. Szkoła Podstawowa Nr 18 w Gdańsku: **Nina Romaniuk, Magdalena Rowińska, Szymon Próchniewicz. Opiekun: Katarzyna Głapiak.**

3. Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 1, Szkoła Podstawowa Nr 76 w Gdańsku: **Patrycja Sobieraj, Kamil**

**Gerygk, Piotr Kowalewski. Opiekun: Anna Falana, Mirosława Nadratowska.**

Pozostali uczestnicy finału Zespół Kształcenia Podstawowego i Przedszkolnego nr 1, Szkoła Podstawowa Nr 87 w Gdańsku: **Marlena Lewandowska, Zuzanna Grzechlowska, Maciej Pilch. Opiekun: Monika Kibart.**

Szkoła Podstawowa Nr 11

w Gdańsku: **Wiktoria Kudelska, Paweł Smólski, Oliwia Zawadzka. Opiekun: Małgorzata Łobočka.**

Szkoła Podstawowa Nr 17 w Gdyni: **Kinga Smyra, Szymon Sroka, Martin Pietrzak. Opiekun: Renata Reszelewska-Ambroziak.**

Szkoła Podstawowa Nr 42 w Gdańsku: **Maja Kozaczuk, Paweł Stępień, Łalina Warbusz. Opiekun: Marzena Gerlasińska.**

Szkoła Podstawowa Nr 40 w Gdańsku: **Roksana Tryjankowska, Szymon Troka, Oskar Loeff. Opiekun: Małgorzata Godlewska-Tadych.**

Szkoła Podstawowa Nr 49 w Gdańsku: **Wiktor Kłos, Julia Masa, Karolina Ramczyk. Opiekun: Edyta Lewandowska.**

Szkoła Podstawowa Nr 20 w Gdańsku: **Aleksandra Dawidziuk, Maja Mazanek, Julia Marchel. Opiekun: Iwona Czerwińska-Duma.**

Szkoła Podstawowa Nr 14 w Gdańsku: **Jan Derewecki, Karolina Dargacz, Marcelina Budzyń. Opiekun: Urszula Kamińska.**

# Gdańskie święto książki za nami, czytelnicy już czekają na kolejne

**To było prawdziwe święto książki. Około 70 wydawnictw, blisko 50 autorów wzięło udział w I Gdańskich Targach Książki. Przez trzy dni targowe stoiska i spotkania z autorami odwiedziło blisko 15 tysięcy osób. - Chyba jesteśmy zmuszeni zająć się organizacją kolejnych targów za rok - ze śmiechem wyznała Magdalena Kalisz, inicjatorka I Gdańskich Targów Książki.**

I Gdańskie Targi Książki przeszły do historii. To na pewno była udana impreza. Najlepiej świadczyły o tym tłumy odwiedzające Filharmonię Bałtycką. W ciągu trzech dni targi odwiedziło blisko 15 tysięcy osób. W imprezie wzięło udział około 70 wystawców-wydawnictw m.in.: ECS, Nasza Księgarnia, Muza, Agora, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Sonia Draga, Rebis, Czarna Owca. Odwiedzający targi mogli nie tylko dowiedzieć się o plany wydawnicze, ale również nabyć książki w atrakcyjnych cenach. Do dyspozycji miłośników czytania było około 50 autorów na spotkaniach autorskich i na stoiskach wydawnictw dzięki czemu wiele osób opuściło

targi nie tylko z książką, ale również z autografem ulubionego pisarza.

- To bardzo dobry pomysł - ocenił pomysł organizacji targów książkowych w Gdańsku **Leszek Janicki** z Lublina. - Każda forma wspierania czytania, pokazania tylu wydawnictw i autorów w jednym miejscu jest świetną inicjatywą. Po frekwencji widać, że taka inicjatywa była potrzebna. Atrakcją takich imprez jest możliwość spotkania z autorami. To jedna z nielicznych możliwości, aby spotkać autora, uzyskać autograf. To chyba największy magnes.

- To rewelacyjny pomysł - nie kryła uznania dla pomysłu organizacji targów książkowych pani Agnieszka. - Bra-

kowało takiej imprezy. Jest dużo lepsza od podobnych, które odbywają się w Sopocie. Dla mnie targi mają trzy

się spotkać. To jest rzadkość. Trzecia rzecz to spotkania autorskie z pisarzami.

- Jesteśmy bardzo zadowolone-

twom zabrakło tytułów, półki stoisk pustoszały z godziny na godzinę. To jest też bardzo pozytywny objaw tego,



zalety. Przede wszystkim odbywają się warsztaty dla dzieci, które tak naprawdę bardziej wciągnęły rodziców niż dzieci. Zrobienie fachu własnej książki, nauczenie się jej zszycia sprawiało, że po dwóch godzinach rodzice bawili się lepiej niż dzieci. To była rewelacyjna sprawa. Druga sprawa, którą doceniam jest to, że przy stanowiskach wydawniczych są autorzy z którymi można

ni - powiedziała **Magdalena Kalisz**, inicjatorka I Gdańskich Targów Książki. - Frekwencja dopisała. Wystawcy-wydawnictwa byli bardzo zadowoleni. Były to pierwsze tak duże targi na Pomorzu. Całe wydarzenie pokazało, że takie targi są miastu bardzo potrzebne, że czytelnictwo nie umiera. Ludzie wychodzili z targów z pełnymi torbami książek. Na niektórych stoiskach, niektórym wydawnic-

że gdańszczanie i mieszkańcy Pomorza mieli przeznaczone fundusze żeby kupić książkę, porozmawiać z autorami. Podczas zorganizowanych przez nas spotkań z autorami brakowało miejsc. Od autorów również zebraliśmy bardzo pozytywne recenzje jako organizatorzy. Że świetnie zorganizowane, że kameralne, ale targi na których jest czas, żeby porozmawiać z czytelnikiem.

Podczas targów od odwiedzających można było usłyszeć, że musi być kolejna edycja. - Wystawcy zegnając się z nami mówili do widzenia za rok - powiedziała **Magdalena Kalisz**. - Komentarze od odwiedzających, bardzo dziękujących za te targi i że z niecierpliwością czekają na kolejną edycję sprawiają, że chyba jesteśmy zmuszeni zająć się organizacją kolejnych targów za rok - ze śmiechem dodała inicjatorka I Gdańskich Targów Książki.

Jaka przyszłość czeka I Gdańskie Targi Książki? - Nad targami przez siedem miesięcy pracował pięcioosobowy zespół, który w ostatniej fazie podczas trwania targów powiększył się do 30 osób. Dużo czasu, dużo wysiłku i przed nami były same znaki zapytania. Będziemy prowadzić rozmowy z innymi instytucjami mającymi podobne przestrzenie jak Filharmonia. Wszystko okaże się w trakcie kolejnych miesięcy. Bardzo byśmy chcieli utrzymać kameralność targów. Część odwiedzających pytała się czy kolejne targi będą większe, czy będzie więcej wydawnictw. W przyszłym roku chcielibyśmy mieć około 100 wydawnictw - dodała **Magdalena Kalisz**.



# Energa przygotowała bocianom bezpieczne domy

**Blisko 11 tys. gniazd usytuowanych na bezpiecznych platformach zainstalowanych przez pracowników spółki Energa Operator czeka na bociany. W 2017 roku energetycy ustawili na słupach energetycznych ponad 400 nowych i wyremontowanych konstrukcji chroniących ptaki i ciągłość dostaw energii elektrycznej.**

Grupa Energa, a głównie Energa Operator, stawia platformy pod bocianie gniazda od ponad 20 lat. Co roku dokonywany jest przegląd ich stanu oraz wymiana i naprawa uszkodzonych konstrukcji. Najstarsze platformy mają już ponad 20 lat, a waga niektórych gniazd sięga nawet 1000 kg, dlatego część wymienianych jest na nowe. Bociany co roku zakładają na słupach energetycznych nowe gniazda, a energetycy zabezpieczają je, umieszczając w tych miejscach metalowe konstrukcje. Platformy umieszczane są tam, gdzie w poprzednim sezonie lęgowym ptaki skutecznie gniazdowały. To zwiększa szanse na ponowne zasiedlenie gniazda i ochronę ptaków oraz zwiększenie bezpieczeństwa i ciągłości dostaw dla odbiorców Energi.

## **Nowa platforma koło Brodnicy**

Na początku 2018 roku aura nie sprzyjała energetykom dlatego, żeby zdążyć z najpilniejszymi pracami przed przylotem bocianów, na przełomie lutego i marca dokonywano ostatnich instalacji. Jedną z nich odbyła się we wsi Drużyny k Brodnicy. Przy zabudowaniach gospodarskich elektrycy ze spółki Energa Operator zamontowali na słupie energetycznym nową platformę dla bocianie rodziny. Pracownicy Rejonu Dystrybucji w Brodnicy i Rypinie fachowo przenieśli gniazdo na platformę, prowadząc swoje prace pod napięciem. Przed rokiem w gnieździe zostały wychowane dwa młode boćki.

## **Pomosty ustawione przez Enerę**

Można śmiało powiedzieć, że Grupa Energa bocianami stoi, zapewnia bowiem bezpieczne gniazdo około 11000 bocianich rodzin. Na słupach energetycznych najczęściej konstrukcji chronią-

(czyli 801 BOCIAN) dokończyć można zgłoszeń nie tylko dotyczących nowych oraz wymagających remontu starych gniazd. Przyjmowane są również te dotyczące chorych lub niesprawnych bocianów, które potrzebują pomocy. W ciągu pięciu lat istnienia na infolinię dokonano blisko siedmiu tysięcy zgłoszeń.

## **Zbieraj sznurki i chroń bociany nie tylko wiosną**

Wiosną bociany odbudowują swoje gniazda. Niestety znaleziony przez nie surowiec nie zawsze jest dla nich bezpieczny. Szczególnie groźny, zwłaszcza dla piskląt, jest sznurek, w który zwierzęta mogą się zaplątać. Dlatego energetycy usuwają go w trakcie przeglądów gniazd, lub tną go na krótsze, bezpieczne kawałki. Jednak w ochronę boćków przed sznurkami może włączyć się każdy z nas, nie tylko wiosną – wystarczy, że podczas spacerów w okolicy, w której bociany mają swoje gniazda, pozbieramy śmieci w postaci różnych tasiemek, linek, czy foliowych worków. Dzięki temu śmiertelny dla młodych ptaków materiał nie trafi do ich domów i nie będzie dla nich zagrożeniem.

ych boćki usytuowanych jest w rejonie olsztyńskim spółki Energa Operator, gdzie znajduje się ich ponad 5300. W okolicach Płocka i Koszalina liczba platform jest porównywalna i wynosi po około 1600. Na obszarze toruńskim na zasiedlenie czeka ponad 1000 stanowisk. W okolicach Kalisza znajduje się około 800 platform, a w okolicach Gdańska - ponad 600.

Żyjące w Polsce 40.000 bocianich par stanowi ¼ ich światowej populacji. Zdecydowana większość z nich swoje gniazda buduje na słupach energetycznych.

## **801 BOCIAN - Bocianie Pogotowie**

Dzięki współpracy Grupa Energa z przyrodnikami z Fundacji Pro Natura, od 5 lat działa bezpłatna bociania infolinia. Pod numerem telefonu: 801-26-24-26





## Galeria Sztuki Gdańskiej



## Katarzyna Szczodrowska – Rysunki

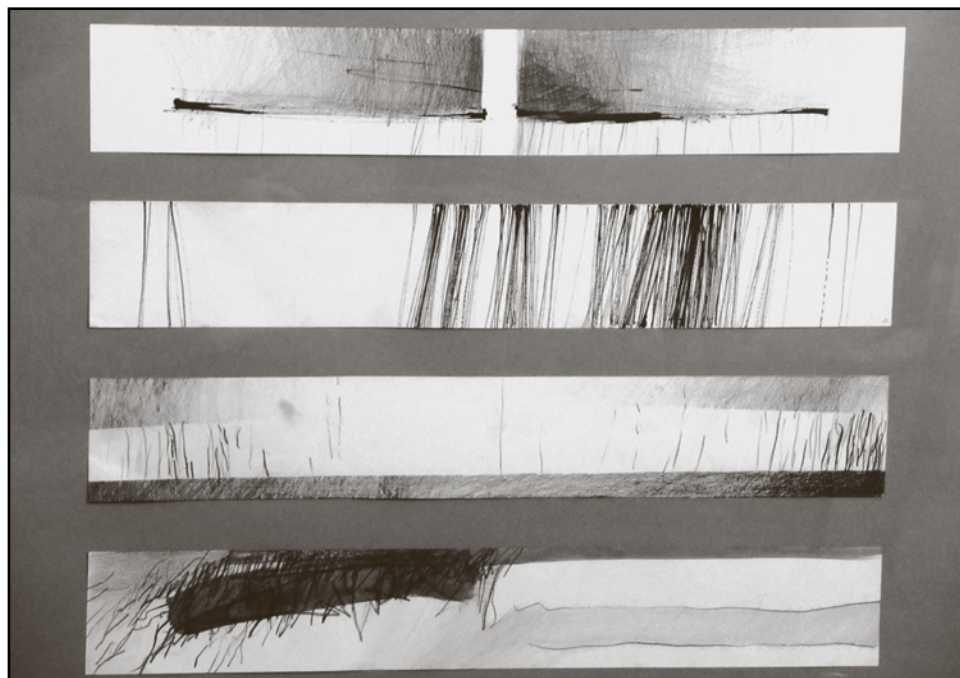
Przemknęła słabo zauważona wystawa rysunków Katarzyny Szczodrowskiej, malarki realizującej swoje dokonania artystyczne również w fotografii.

Artystka jest pedagogiem Zespołu Szkół Plastycznych w Orłowie i wykłada tam malarstwo. Wystawia dość rzadko bowiem zajęcia w szkole i praca na rzecz Okręgu Gdańskiego ZPAP pochłania sporo czasu. Wystawa zatytułowana „Rysun-

ki” jest również wynikiem współpracy dwóch związków: ZPAP i Związku Ormian w Gdańsku. Ich prezesi Ryszard Kowalewski i Gagik Parsamian postanowili wykorzystać swoje powierzchnie wystawiennicze i rozpocząć wymianę kulturalną. Zap-

wiadana jest prezentacja wystaw i organizacja plenerów artystycznych.

Dziś galeria w siedzibie Związku Ormian w Gdańsku, wystawia rysunki Katarzyny Szczodrowskiej. Czasami używa się określenia sztuka wysoka czy elitarna, to za-



Katarzyna Szczodrowska



Stoją od lewej: Gagik Parsamian, Katarzyna Szczodrowska i Ryszard Kowalewski

pewne jest tego typu wystawa, ale określenie to wywołuje wiele niedomowień, wątpliwości i nieporozumień jednak do tego co się dzieje dookoła pasuje i może we właściwy sposób charakteryzować poziom polskiej kultury. To jednak zupełnie inny temat.

Sama wystawa jest adekwatna do miejsca prezentacji bowiem jak się okazało, powstałe przed paru laty rysunki zostały stworzone w Chełmie niedaleko Lublina w zespole dworskim prowadzonym przez małżeństwo artystów polsko-ormiańskich. Przyroda, spokój oraz muzyka barokowa była dostatecznym pretekstem dla stworzenia tej znakomitej serii rysunków. Katarzyna Szczodrowska ukończyła z wyróżnieniem gdańską Akademię Sztuk Pięknych w pracowni prof. Hugona Laseckiego. Jej sztuka dziś już mocno odbiega od założeń profesora, niemniej czuć ten klimat jego ręki i tę swobodę myślenia. Swoją niezależność osiągnę-

ła poprzez lata doświadczeń i studiów nad problemami otaczającego świata. To wynik studiów nad zagadnieniami kompozycji i traktatów filozoficznych, badania współzależności oddziaływania na siebie i odbiorcę różnych humanistycznych wartości. Dziś może szokować, burzy konwencję, ale wywołuje również tę smakowitą atmosferę sztuki asymetrii.

Szczodrowska nie opowiada i nie komentuje, odrzuciła całą literaturę, skupia się na emocjach i ekspresji, którą wywołały wcześniej oglądane obrazy rzeczywistości, będące jedynie podłożem do wyszukania pewnej stylistyki i po wyłączeniu realnej sytuacji w atmosferze barokowej muzyki tworzy. Dużą wagę przykładają do techniki, w wypadku rysunków to faktura papieru odgrywa znaczącą rolę. Formaty są bez znaczenia, choć one bardzo często stanowią o przyszłym odbiorze jej prac. Widać, że rysunki są wytworem bog-

tej wyobraźni, wewnętrznej samotności i wyrafinowanej konstrukcji myśli. Przeniesieniem intelektualnych wartości na papier. Nie interpretuje wydarzeń czy zjawisk. Nieokreślone kształty w pewnych partiach rysunków robią wrażenie transferu doznań wywołanych natężeniem dźwięków słuchanej muzyki, ale czy tak jest? Tajemnica jej rysunków jest fascynująca i c tak naprawdę czy chcę znać ich genezę powstawania? Chyba nie, to czysta sztuka przesiąknięta intelektualnym podłożem wewnętrznych przeżyć Katarzyny Szczodrowskiej. Artystka przenosi nas w trochę inny świat, świat estetycznej przyjemności. To ten smakowity deser dzisiejszej polskiej sztuki, który może pozostać tajemniczy.

- Związek Ormian w Gdańsku  
ul. Mariacka 34/36  
Wystawa potrwa do 27 marca 2018

Stanisław Seyfried

## Zmarła Maria Danuta Gruszczyńska

Zmarła Maria Danuta Gruszczyńska, absolwentka Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.



Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych, ukończyła w roku 1957. Pochodziła z Wilna. Dyplom z malarstwa i tkaniny dekoracyjnej obroniła w pracowni prof. Krystyny Łady Studnickiej i prof. Józefy Wnukowej. Rysunki i tkaniny przedstawiała na wielu wystawach w kraju i zagranicą, między innymi w Jugosławii na Węgrzech, Czechosłowacji, ZSRR a także w krajach Maghrebu. Muzeum Narodowe w Gdańsku posiada jej tkaninę zatytułowaną „Jaskółcze ziele”. Była członkiem ZPAP.

Msza święta odbędzie się 24 marca, w sobotę, o godz. 12.30 w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. M.C. Skłodowskiej w Gdańsku Wrzeszczu, a ceremonia pogrzebowa tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Srebrzysko (stara kaplica).

## Odeszła Zofia Polasińska Tee

W wieku 92 lat, 13 marca, w Gdańsku zmarła Zofia Polasińska Tee. Artystka należała do najstarszego pokolenia z niewielu żyjących jeszcze absolwentów PWSSP w Sopocie.



Studia ukończyła w 1951 roku w Pracowni Tkaniny u prof. Józefy Wnukowej na Wydziale Malarstwa. Była wychowanką prof. Artura Nacht-Samborskiego, ale poświęciła się tkaninie pracując w Zakładzie Artystyczno-Naukowym Tkaniny Dekoracyjnej w Sopocie. Projektowała tkaniny dla polskiego przemysłu tkackiego. Jej prace wystawiane były na wielu wystawach między innymi w warszawskiej Zachęcie, sopockim BWA jak i w roku 1953 na I Polskiej Wystawie Przemysłowej w Pekinie. Krystyna Jacobson, koleżanka

z roku do dziś pamięta serie tkanin zatytułowaną „Czerwone Tulipany” oraz portret ojca. Po stracie w czasie wojny męża, drugi raz wyszła za mąż i wraz z nim wyjechała do Londynu. Zapamiętana została jako malownicza osobowość. Na ostatnie lata życia powróciła do Gdańska.

Pogrzeb odbędzie się 23 marca na Starych Powązkach w Warszawie.





Polski  
Cukier



Daje początek  
polskim  
wypiekom.



# 7 673 319,50 zł na promocję Gdańska przez sport

## 7 673 319,50 zł przeznaczony miasto Gdańsk na promocję przez sport w 2018 roku. Pieniądze trafią do siedmiu klubów.

Gdański Ośrodek Sportu poinformował o rozstrzygnięciu postępowania na Promocję Miasta Gdańska i Gdańskiego Ośrodka Sportu przez dyscypliny sportowe: piłkę nożną mężczyzn, piłkę ręczną mężczyzn, piłkę siatkową

mężczyzn, rugby mężczyzn, hokej na lodzie mężczyzn, tenis stołowy mężczyzn i żużel. Na promocję Gdańska przez sport w 2018 roku przeznaczono 7 673 319,50 zł brutto. Najwięcej otrzyma Lechia, która za promocję

miasta dostanie 4.673.323,50 zł. Na ponad milionowe wsparcie mogą liczyć siatkarze Trefla (1.100.000,00 zł).

W 2017 roku postępowanie w sprawie promocji miasta przez sport było prowadzone dwa razy - wiosną i latem. Dwa razy wsparcie miasta dostali piłkarze, siatkarze i żużlowcy.

piłka nożna - Lechia

Gdańsk S.A. - 4.673.323,50 zł/ 2017 - 3.999.960,00 zł+1.999.980,00 zł

siatkówka - Trefl Gdańsk S.A. - 1.100.000,00 zł/2017 - 999.999,84 zł+800.000,00 zł

hokej - Stowarzyszenie Pomorski Klub Hokejowy 2014 - 450.000,00 zł/2017 - 450.000,00 zł

tenis stołowy - Klub Sportowy AZS AWFiS 199.998,00

żużel - 199.999,23

piłka ręczna - Wybrzeże Gdańsk Handball S.A. 400.000,00 zł/2017 - 150.000,00 zł

rugby - Rugby Club Lechia Gdańsk 199.998,00,00 zł/2017 - 99.630,00 zł

żużel - Gdański Klub Żużlowy 650.000,00 zł/2017 - 300.000,00 zł+200.000,00 zł

Przed rokiem środki na

promocję przez sport w wiosennym postępowaniu, po 200.000,00, otrzymały również Akademicki Związek Sportowy Organizacja Srodowiskowa w Gdańsku - kobieca piłka ręczna i Fundacja SZTORM - piłka nożna kobiet.

# Żużlowcy wyjechali na tor

Po ponad 5 miesiącach na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego ponownie zawarzały motocykle. W niedzielę około godz. 10.00 rozpoczął się pierwszy trening. W sobotę, godz. 14.30, na stadionie odbędzie się turniej Zenon Plech Zaprasza. We wtorek o godz. 16.30 na gdańskim torze odbędzie się tutaj eliminacyjny Złotego Kasku.

Aura wreszcie umożliwiła wyjazd żużlowcom na tor. Niektórzy szukali okazji do jazdy w Niemczech lub w Goricach. W Gdańsku na sobotę i niedzielę, 17 i 18, zaplanowane były pierwsze sparingi z drużyną z Grudziądza, ale już wcześniej zostały odwołane. Pogoda

umożliwiła pierwszy trening dopiero w niedzielę. Wzięło w nim udział 11 zawodników. Z gdańskiej drużyny trenowali Oskar Fajfer, Michał Szczepaniak, Patrick Hougaard, Dominik Kossakowski, Karol Żupiński i Patryk Beśko, który zamierza odnowić licencję. Z gościnności gdań-

skiego klubu skorzystali również byli zawodnicy Wybrzeża - Renat Gafurow i Krystian Pieszczyk oraz trzech rosyjskich podopiecznych Witalija Bielousowa: Wiaczesław Monachow, Wiaczesław Rogozin oraz Iwan Bolszakow.

Zawodnicy wyjeżdżali na tor w parach, ale jeździli in-

dywidualnie. Jako pierwsi wyjechali Patrick Hougaard i Oskar Fajfer, po nich Michał Szczepaniak i Dominik Kossakowski. Trzecią parę tworzyli Krystian Pieszczyk i Renat Gafurow, a czwartą Patryk Beśko i Karol Żupiński.

Kolejne jazdy treningowe odbywały się w poniedziałek, środę i czwartek. Od środy na gdańskim torze trenowali Anders Thomsen, Mikkel Bech i Mikkel Michelsen. Z uprzejmości gdańskiego klubu skorzystali m.in. Patryk Dudek,

Greg Hancock, Leon Madsen, Fredrik Lindgren, Szymon Woźniak.

Emocje czekają na gdańskich kibiców w sobotę. Na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego zostanie rozegrany turniej Zenon Plech Zaprasza. W czwórmeczu wystąpią zespoły z którymi związany był Zenon Plech.

Ciekawie zapowiada się turniej eliminacyjny Złotego Kasku, który zaplanowano na wtorek. W zawodach pojedają dwaj gdańszczanie Oskar Faj-

fer i Michał Szczepaniak. Na liście startowej jest kilku zawodników, którzy w przeszłości zdobywali punkty dla Wybrzeża: Mirosław Jabłoński, Artur Mrocza, Kacper Gomółski, Krystian Pieszczyk. Awans do finału wywalczą tylko 4 najlepszych. Początek zawodów o godz. 16.30.



Oskar Fajfer jako jeden z pierwszych wyjechał na tor

### Zenon Plech Zaprasza Wybrzeże Gdańsk

1. Mikkel Bech
2. Anders Thomsen
3. Oskar Fajfer
4. Mikkel Michelsen

### Hackney Hawks

5. Antonio Lindback
6. Patrick Hougaard
7. Krzysztof Buczkowski
8. Krystian Pieszczyk

### Sheffield Tigers

9. Michael Jepsen Jensen
10. Adrian Miedziński
11. Fredrik Lindgren
12. Kacper Gomółski

### STAL GORZÓW

13. Szymon Woźniak
14. Bartosz Zmarzlik
15. Linus Sundstrom
16. Krzysztof Kasprzak

### Lista startowa eliminacji Złotego Kasku

1. Michał Szczepaniak /Zdunek Wybrzeże Gdańsk/
2. Krystian Pieszczyk /MRGARDEN GKM Grudziądz/
3. Oskar Fajfer /Zdunek Wybrzeże Gdańsk/
4. Krzysztof Buczkowski /MRGARDEN GKM Grudziądz/
5. Szymon Woźniak /Cash Broker Stal Gorzów/
6. Tomasz Gapiński /Euro Finanne Polonia Piła/
7. Krzysztof Kasprzak /Cash Broker Stal Gorzów/
8. Mirosław Jabłoński /Car Gwarant Start Gniezno/
9. Piotr Pawlicki /Fogo Unia Leszno/
10. Kacper Gomółski /Falubaz Zielona Góra/
11. Dominik Kubera /Fogo Unia Leszno/
12. Dawid Lampart /SpeedCar Motor Lublin/
13. Paweł Przedpełski /GetWell Toruń/
14. Jakub Jamróg /Grupa Azoty Unia Tamów/
15. Igor Kopeć-Sobczyński /GetWell Toruń/
16. Artur Mrocza /Grupa Azoty Unia Tamów/
- R1. Dominik Kossakowski /Zdunek Wybrzeże Gdańsk/
- R2. Wiktor Lampart /SpeedCar Motor Lublin/

Cena biletu: 10 zł.

# Nowy trener, wyniki te same

Piotr Stokowiec 5 marca został nowym trenerem Lechii. Zmiana szkoleniowca nie pomogła. Gdańszczanie przegrali dwa kolejne mecze i znajdują się tuż nad strefą spadkową.

Piotr Stokowiec objął drużynę w trudnym momencie. Lechia w 2018 roku grała słabo i było pewne, że w drugiej części sezonu będzie grała w grupie walczącej o utrzymanie. Nowy szkoleniowiec już na starcie miał trudne zadanie. W debiucie trener Sto-

kwiec poprowadził Lechię przeciwko Legii. W ciągu kilku dni cudu nie zdziałał i biało-zieloni przegrali 1:3. Niby było widać większe zaangażowanie, ale nie przełożyło się to na wynik. Kolejny mecz to kolejna porażka. Lechia przegrała w Poznaniu

z Lechem 0:3. Biało-zieloni powinni zdobyć przynajmniej honorowego gola, ale w znakomitej sytuacji Sławomir Peszko nie trafił w piłkę. Bilans nowego trenera po spotkaniach z drużynami, które aspirują do tytułu mistrza Polski to 2 porażki i bramki

1:6. Jeśli tych porażek można było się spodziewać to bardzo przykra niespodzianką była porażka w sparingu z Kotwicą Kołobrzeg. Zespół, który gra w 2 grupie III ligi wygrał z Lechią 1:0! Gdańszczanie nie zegrali pierwszym składem, ale i tak zawodnicy,

którzy pojawili się na boisku powinni poradzić sobie z niższym notowanym rywalem.

Po meczu w Poznaniu w związku z przerwą na mecze kadry trener Stokowiec będzie miał trochę czasu, aby popracować z drużyną. Czy te kilka dni pozwoli popra-

wić grę biało-zielonych? Jak na razie brakuje powodów do optymizmu.

TL



# Energa głównym partnerem reprezentacji Amp Futbolu

**Reprezentacji Polski Amp Futbol, medaliści ostatnich mistrzostw Europy, dołącza do sportowej rodziny Grupy Energa. Gdański koncern przez 3 lata będzie wspierał kadrę piłkarzy po amputacjach jako główny partner. - Dla nas jest zaszczytem Panów wspierać - powiedział Grzegorz Ksepko, wiceprezes zarządu Energi SA do spraw korporacyjnych.**

Grupa Energa sponsoruje blisko pół setki drużyn i inicjatyw sportowych na terenie całego kraju. Grono podopiecznych Energi poszerzyło się o reprezentację Polski w Amp Futbolu. Energa rozpoczęła trzyletnią współpracę z oficjalną reprezentacją kraju w piłce nożnej Amp Futbol jako jej główny partner.

Amp Futbol to jedna z najbardziej widowiskowych i najdynamiczniej rozwijających się dyscyplin sportowych dla osób niepełnosprawnych na świecie. Na świecie w Amp Futbol gra już ponad 60 krajów, w wielu z nich istnieją amputoblowe ligi i profesjonalne kluby. Finał ostatnich mistrzostw Europy, w których Polacy zdobyli brązowe medale, na stadionie w Stambule śledziło

na żywo ponad 41 tys. kibiców. W Polsce jest około 80 zawodników. W rozgrywkach ligowych bierze udział 5 klubów, z których każda jest organizatorem turnieju, w którym każdy gra z każdym.

- Od lata wspieramy sport, ale to jest spotkanie szczególne i szczególna inicjatywa - powiedział Grzegorz Ksepko, wiceprezes zarządu Energi SA do spraw korporacyjnych. - Pokazujemy w ten sposób, Panowie pokazują tak naprawdę, że można mieć niesamowity hart ducha, że fizyczność człowieka to nie wszystko, że ten duch liczy się bardziej. Dla nas jest zaszczytem Panów wspierać. Jesteśmy z tego powodu bardzo szczęśliwi. Mam nadzieję, że razem będziemy odnosić jeszcze większe suk-



cesy. Jest to dla nas po prostu nobilitacja móc z Państwem współpracować. Mam nadzieję, a w zasadzie pewność, że ta współpraca będzie się dobrze układać korzyścią dla obu stron, ale też, że Panów postawa będzie wielkim świadectwem dla osób, które są dotknięte różnego rodzaju zdarzeniami w życiu. Panowie są uśmiechnięci, pełni pasji, życia. To niesamowite. Za to bardzo wam dziękujemy.

- W imieniu zawodników i sztabu szkoleniowego chciałbym podziękować, że

możemy nawiązać współpracę - powiedział Mateusz Wiślak, Prezes Stowarzyszenia Amp Futbol Polska. - Rozwijamy ten sport od sześciu lat. Zaczynaliśmy od zera. Gdy spotykaliśmy się z trenerem i chłopakami na pierwsze treningi brakowało nam piłek, a doszliśmy do tego momentu, że mamy ligę, mamy kluby, mamy akademię, która prowadzi działalność dla dzieci niepełnosprawnych. No i mamy też reprezentację Polski, która jest naszą lokomotywą, jeśli chodzi o pro-

mocję i rozwój Amp Futbolu. To świetna drużyna, która jest w czołówce światowej. Zdobiliśmy medal mistrzostw Europy i jesteśmy jednym z faworytów na mistrzostwa świata. Cieszymy się, że tak duży partner, który dużo robi w sporcie, również w piłce nożnej, chce z nami współpracować i chce z nami do tych sukcesów dążyć.

- Na pewno jest to dla nas przełom, jest to przeskok na inny poziom - powiedział Adrian Stanecki, obrońca reprezentacji Polski Amp

Futbolu. - To pokazuje, że jesteśmy traktowani normalnie, że jesteśmy pełnoprawną reprezentacją Polski i taka znana firma jak Energa chce w nas zainwestować i budować markę Amp Futbolu.

Grupa Energa jako partner główny pomoże reprezentacji Amp Futbol podczas przygotowań i startów w prestiżowych turniejach zarówno w Polsce, jak i zagranicą, w tym najważniejszych - w Mistrzostwach Świata 2018 w Meksyku oraz Mistrzostwach Europy w 2020 roku. Polacy już teraz zapowiadają, że będą w nich walczyć o medale.

Energa jest pierwszą tak dużą firmą, która zdecydowała się wesprzeć dyscyplinę sportu osób niepełnosprawnych. - Mam nadzieję, że nasze wsparcie dla Amp Futbolu to będzie tak iskra, która rozpała serca decydentów w firmach, nie tylko spółkach Skarbu Państwa. Rzeczywiście nie słyszałem żeby podobna inicjatywa była przez kogoś wspierana. Mam nadzieję, że teraz ta lawina ruszy - powiedział Grzegorz Ksepko, wiceprezes zarządu Energi SA do spraw korporacyjnych.

## MH Automatyka utrzymała się w PHL

**Bramka Jakuba Stasiewicza w 51 sekundzie dogrywki zapewniła MH Automatyce utrzymanie w PHL. Gdańszczanie w piątym meczu play out pokonali w hali Olivia po dogrywce Anteo Naprzód Janów 1:0 (0:0, 0:0, 0:0, 1:0) i całą serię wygrali 4:1. W nowym sezonie drużyny nie poprowadzi Andriej Kowalew.**

To był mecz walki. Tylko, że niewiele z niej wynikało. W grze obu drużyn było sporo nerwowości. Być może wywołanej stawką meczu. Żadna z drużyn nie potrafiła wykorzystać błędów rywala, bo obie miały problemy ze skutecznością, a dodatkowo dobrze spisywali się obaj bramkarze. Losy spotkania i play out rozstrzygnęły się w pierwszej minucie dogrywki. Najpierw Jakub Stasiewicz stracił krążek i wydawało się, że

gości ruszą z kontrą. Po chwili to gdańszczanin przejął krążek ruszył z nim na janowską bramkę i hala eksplodowała radością podobnie jak zawodnicy MH Automatyka. Radość trzeba było przerwać, bo sędzia zdecydował, że musi obejrzeć zapis wideo. Po kilku minutach arbiter wrócił i wskazał na środek lodowiska. Ponownie była eksplozja radości.

Gdańszczanie wygrali całą serię 4:1, ale w każdym ze spotkań trwała zacięta walka. Biało-niebiescy za każdym razem wygrali tylko jedną bramkę. Janowianie w czwartym meczu triumfowali po rzutach karnych.

Tuż po zakończeniu rywalizacji w play out zapadły pierwsze decyzje kadrowe. Zarząd Pomorskiego Klubu Hokejowego 2014 zdecydował, że Andriej Kowalew, nie będzie prowadził zespołu MH Automatyki Gdańsk w sezonie 2018/2019.

52-letni Andriej Kowalew prowadził gdańskich hokeistów od 14 grudnia 2016 roku. W sezonie 2016/2017 przejął zespół po Peterze Ekrothcie i utrzymał go w Polskiej Hokej Lidze (PHL). W zakończonym właśnie sezonie drużyna MH Automatyki Gdańsk ponownie dopiero w rywalizacji play-out udowodniła, że należy się jej miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej.

**MH Automatyka Gdańsk - Anteo Naprzód Janów 1:0 (0:0, 0:0, 0:0, 1:0)**  
Bramki: 1:0 Jakub Stasiewicz (61)

MH Automatyka: Witkowski - Bilčík, Kantor; Steber, Polodna, Vítek - Wachowski, Mund; Strużyk, Pesta, Marzec - Dolny, Wysocki; Kalinowski, Stasiewicz, Rompkowski - Leśniak, Wyrzca; Szczerbakow, Różycki, Samusienka

Trener Kowalew wykonał bardzo pożyteczną pracę w Gdańsku - podsumowuje Przemysław Tutaj, dyrektor sportowy MH Automatyki Gdańsk. - Po tym sezonie uznaliśmy jednak, że model współpracy trenera z drużyną się wyczerpał i obydwie strony potrzebują od siebie odpocząć. Rozstaliśmy się w dobrych stosunkach, tym bardziej, że niezmiennie doceniamy jego ogromny warsztat hokejowy - dodaje Przemysław Tutaj. Trwają poszukiwania nowego szkoleniowca.

## Hokeistki Stoczniowca po raz trzeci wicemistrzyniami Polski

**Hokeistkom Stoczniowca nie udało się przedłużyć serii finałowej o mistrzostwo Polski PLHK. Podopieczne Henryka Zabrockiego przegrały w drugim meczu finału w Bytomiu z TMH Polonia 1:3 (1:2, 0:1, 0:0). Bytomianki wygrały serię finałową 2:0. Gdańszczanki po raz trzeci z rzędu zdobyły srebrne medale mistrzostw Polski.**

Po porażce w pierwszym meczu w Gdańsku hokeistki Stoczniowca jechały do Bytomia z nadzieją na przedłużenie serii. Drugi mecz finałowy, tak jak pierwszy, lepiej zaczęły bytomianki, które po 184 sekundach objęły prowadzenie. Agatę Kosińską pokonała Katarzyna Wibiral.

Gol został zdobyty podczas gry w przewadze, co okazało się bardzo ważnym czynnikiem, bo kolejne bramki również padały gdy jedna z drużyn grała w przewadze. Gdańszczanki wyrównały w 8 minucie. Osłabienie rywalki wykorzystała Renata Tokarska. Bytomianki szybko od-

zyskały prowadzenie, bo już w 10 minucie wykorzystały kolejną okazję gdy miały na lodzie o jedną zawodniczkę więcej. Polonia podwyższyła wynik na 3:1 w 27 minucie gdy Aneta Cygan wykorzystała kolejne osłabienie Stoczniowca. Mimo, że do końcowej syreny zostało po-

nad 30 minut wynik nie uległ zmianie i bytomianki mogły się cieszyć z trzeciego z rzędu mistrzostwa Polski, a podopieczne trenera Zabrockiego po raz trzeci zdobyły srebrne medale.

**TMH Polonia Bytom - GKS Stoczniowiec Gdańsk 3:1 (2:1, 1:0, 0:0)**

Bramki: 1:0 Katarzyna Wibiral (4, 5 na 4), 1:1 Renata Tokarska (8, 5 na 4), 2:1 Patrycja Sfora (10, 5 na 4), 3:1 Aneta Cygan (27, 5 na 4)

Stoczniowiec: Kosińska - Kamińska, Tokarska; Bigos, Kasprzycka, Siejka - Banaś, Podracka; Błaszak, Onyszczenko, Korkuz - Łapińska, Grzelak





## Sport szkolny z Energią

### Koszykarscy mistrzowie Igrzysk Młodzieży Szkolnej

Wyłoniono najlepsze drużyny w koszykówce w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Uczennice ze Szkoły De La Salle wygrały finał dziewcząt rozegrany w SP 3 na Osowej, a w finałowym turnieju chłopców rozegranym w SP 3 na Chelmie najlepsi okazali się reprezentanci Gdańskiego Autonomiucznego Gimnazjum.

W obu finałach grały po po cztery drużyny. Grano systemem pucharowym. Po rozegraniu spotkań półfinałowych zwycięzcy grali mecz o 1 miejsce, a przegrane mecze pocieszenia o miejsce 3.

Wśród dziewcząt najlepsze okazały się uczennice Szkoły De La Salle, które w finale

pokonały SP 45. Mistrzami Gdańska wśród chłopców zostali reprezentanci Gdańskiego Autonomiucznego Gimnazjum w decydującym meczu pokonując II STO.

#### Wyniki dziewcząt:

1. DLS
2. SP 45

3. GASP
4. G 33

#### Wyniki chłopców:

1. GAG
2. II STO
3. SP 3
4. De La Salle

foto. Wojciech Czubaszek



### Dublet SP 92 w Mini Piłce Ręcznej

Szkoła Podstawowa nr 92 gościła finalistki i finalistów Mistrzostw Gdańska w Mini Piłce Ręcznej. Na parkiecie przy Startowej pojawiły po 4 żeńskie i męskie drużyny, które zostały wyłonione we wcześniejszej rywalizacji. Tytuły mistrzowskie zdobyły drużyny SP 92.

Pierwszego dnia na parkiet wybiegły dziewczęta. Każdą z drużyn czekały najpierw mecze półfinałowe, a następnie pojedynki o trzecie lub pierwsze miejsce. Po meczach półfinałowych wiadome stało się, że o brązowe medale zagrają SP 12 z SP 48, a o złoto zagrają reprezentacje gospodarzy – SP 92 i SP 42.

Trzecie miejsce zajęły dziewczęta z SP 48, a Mistrzyniami Gdańska zostały reprezentantki gospodarza – SP 92.

Drugiego dnia do walki przystąpili chłopcy. Podobnie jak u koleżanek chłopcy zagraли najpierw mecze półfinałowe, aby za chwilę zmierzyć się w walce o brązowe i złote medale. Pary półfinałowe utworzyły SP 92 – SP 79 i SP 19 – SP 35. Obronną ręką wyszli z tych pojedynków reprezentanci SP 92 i SP 19. W meczu o trzecie miejsce uczniowie SP 79 pokonali swoich kolegów z SP 35.

Mistrzem Gdańska została reprezentacja SP 92 pokonując w finale drużynę SP 19.

Wszystkim uczestnikom rozdano puchary, medale i pamiątkowe dyplomy.

#### Klasyfikacja dziewcząt:

1. SP 92
2. SP 42
3. SP 48
4. SP 12

#### Klasyfikacja chłopców:

1. SP 92
2. SP 19
3. SP 79
4. SP 35

foto. Wojciech Czubaszek

